

„EUCHARYSTIA DAJE ŻYCIE”

2019 – 2022

Temat roku III:

EUCHARYSTIA TAJEMNICĄ POSŁANIA I CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŚWIADECTWA

Propozycja programu formacji stałej na rok 2021/2022:

Eucharystyczny styl życia

Hasło:	Posłani w pokoju Chrystusa
Motto biblijne:	<i>„Ten, kto mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57).</i>
Symbol:	<i>Kielich z hostią, w którą została wpisana kropla krwi, symbolizująca życie</i>

Kościół w Polsce kontynuuje program pogłębiania tajemnicy Eucharystii, pod hasłem „Eucharystia daje życie”, w oparciu o nauczanie papieża Benedykta XVI, który Eucharystię postrzega jako tajemnicę wyznawaną, celebrowaną i świętowaną.

W III roku duszpasterskim 2021/22, który rozpoczniemy od pierwszej niedzieli Adwentu 2021, akcent położony jest na problematykę świętowania Dnia Pańskiego oraz skutków udziału we Mszy Świętej.

Hasło tego roku, **„*Posłani w pokoju Chrystusa*”**, nawiązuje do misji, której Chrystus Pan udziela wszystkim zebranych przy eucharystycznym stole. Określenia papieża Benedykta XVI: „*życie na sposób dnia Pańskiego*” czy „*eucharystyczny styl życia*” wyznaczają kierunek pracy.

„Prawdziwe spotkanie z Chrystusem Panem we wspólnocie eucharystycznej budzi w sercu radość i przynagla do dzielenia się doświadczeniem wiary” (KEP, *List na Rok Eucharystii*, 2004).

Pełny i świadomy udział w Eucharystii owocuje prospołecznymi postawami, których oczekujemy: eklezjalną jednością, miłosierdziem i troską o ubogich (por. KKK, 1396-1397).

Biblijne motto: „**Ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie**” (J 6, 57) wskazuje na wewnętrzny związek pomiędzy eucharystycznym stylem życia a misją udzielaną wiernym w ramach każdej Mszy św.

Chodzi więc o formowanie uczestników Eucharystii do tego, aby tajemnica, w którą wierzą i którą celebrowają, stała się w nich zasadą nowego życia oraz formą chrześcijańskiej egzystencji. Chodzi o kształtowanie eucharystycznego stylu życia.

Obecny w Eucharystii żywy Jezus jest tym, który posyła. Misja nie jest tylko pewnym dodatkiem do życia, ale **życie dzięki Eucharystii staje się misją, gdyż przez życie każdego z nas Bóg pragnie coś powiedzieć światu.**

Cele programu:

- **ewangelizacyjny:** ewangelizacja powinna prowadzić do osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem w Eucharystii jak również do przyjęcia Jego misji;
- **inicjacyjny:** katecheza mistagogiczna winna objaśniać znaczenie przeżywanej Eucharystii (przyjętej Komunii) i wskazywać na praktyczne konsekwencje;
- **formacyjny:** formacja eucharystyczna winna kształtować świadomość, przekonania i postawy w relacji do Eucharystii, aby jej uczestnicy mogli osiągnąć dojrzałą osobowość, oraz stać się świadkami jej skuteczności w otaczającym ich świecie;
- **społeczny:** misja/służba winna prowadzić do dzielenia się chlebem życia.

Program opracowany dla osób konsekrowanych koncentruje się na postawach eucharystycznych i wynikających z nich zadań. Jesteśmy przez Pana wybrane i posyłane, aby na co dzień żyć Eucharystią.

Papież Benedykt XVI zauważa, że: „życie na sposób dnia pańskiego” oznacza życie w świadomości wyzwolenia przyniesionego przez Chrystusa oraz realizowanie własnej egzystencji jako ofiary składanej Bogu z samego siebie, aby Jego zwycięstwo objawiało się w pełni wszystkim ludziom poprzez postępowanie wewnętrznie odnowione” (SCr, 72).

Każdy krok ku świętości, każde działanie podjęte dla realizacji misji Kościoła, winny czerpać potrzebną siłę z tajemnicy eucharystycznej i ku niej się kierować jako do szczytu. W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca. Jeżeli zaniedbamy Eucharystię, jak będziemy mogli zaradzić naszej nędzy? (EdE, 60). Życie chrześcijańskie to misja: głoszenie Ewangelii pokoju!

Propozycja programu formacji na najbliższy rok opracowana jest w oparciu o następujące pozycje:

- PROGRAM DUSZPASTERSKI NA ROK 2021/2022 „Posłani w pokoju Chrystusa” (zaleca się posługiwanie nim w przygotowaniu spotkań),
- Franciszek, Katechezy o Eucharystii,
- Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 2003,
- Benedykt XVI, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Sacramentum Caritatis*, 2007.

W poszczególnych miesiącach są podane także fragmenty zaczerpnięte z innych dokumentów Kościoła.

Niech Duch Święty pomaga wszystkim w zgłębianiu tajemnicy Eucharystii i w kształtowaniu postaw eucharystycznych w życiu codziennym i misji.

GRUDZIEŃ 2021

Posłane do życia Eucharystią w codzienności

Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia (Dz 2, 42-47).

- Uświadamianie na nowo wagi żywego zaangażowania w celebrację eucharystyczną, owocującego ewangelizacją serca.
- Ukazywanie piękna i wymowy celebracji.
- Zwrócenie uwagi na znaczenie Eucharystii w dobie pandemii koronawirusa (nowa wrażliwość na bliźniego, troska o zachowanie więzi ze wspólnotą parafialną, transmisje Mszy Świętej, itp.) [patrz: Materiały duszpasterskie].
- Celebracja Eucharystii w jedności z Kościołem - wyciszanie sporów o rzeczy drugorzędne, np. poprzez odwoływanie się do sposobów przyjmowania Komunii św. znanych z historii Kościoła. [patrz Materiały duszpasterskie]
- Pielęgnowanie w życiu codziennym duchowości eucharystycznej.

Duchowość eucharystyczna nie ogranicza się tylko do uczestnictwa we Mszy św. i pobożności wobec Najświętszego Sakramentu. Obejmuje ona całe życie. Ta uwaga nabiera dzisiaj szczególnego znaczenia dla nas wszystkich. Trzeba stwierdzić, że jednym z najpoważniejszych skutków wspomnianej nieco wyżej sekularyzacji jest usuwanie wiary chrześcijańskiej

na margines egzystencji, jakby była nieużyteczna w konkretnym biegu życia ludzi. Bankructwo tego sposobu życia „jakby Boga nie było” jest dziś dla wszystkich widoczne. Dzisiaj trzeba odkryć na nowo, że Jezus Chrystus nie należy zwyczajnie do sfery prywatnych przekonań dotyczących abstrakcyjnej doktryny, ale jest rzeczywistą osobą, a Jego wejście w historię prowadzi do odnowienia życia wszystkich. Dlatego Eucharystia jako Źródło i szczyt życia i misji Kościoła winna zaowocować duchowością, życiem „według Ducha” (Rz 8, 4n; por. Ga 5, 16. 25). /.../ Integralną częścią eucharystycznej formy życia jest odnowienie mentalności, „abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają fale i porusza każdy powiew nauki” (Ef 4, 14). (SCr, 77).

Życie konsekrowane spełnia szczególne zadanie: podtrzymuje w ochrzczonych świadomość podstawowych wartości Ewangelii, dając „wspaniałe i zaszczytne świadectwo temu, iż świat

nie może się przemienić i ofiarować się Bogu bez ducha ewangelicznych Błogosławieństw”. W ten sposób życie konsekrowane nieustannie przypomina Ludowi Bożemu o potrzebie odpowiadania świętością życia na miłość Bożą, rozlaną w sercach przez Ducha Świętego (por. Rz 5, 5), i wyrażania swoim postępowaniem sakramentalnej konsekracji, dokonanej przez Boga w chrzcie, bierzmowaniu lub w sakramencie święceń. Trzeba bowiem, aby świętość udzielona w sakramentach prowadziła do świętości życia codziennego. Życie konsekrowane przez samo swoje istnienie w Kościele służy konsekracji życia każdego wiernego — świeckiego i duchownego (VC, 33).

Zatem z celebracji przechodzimy do życia, świadomi, że Msza św. znajduje wypełnienie w konkretnych decyzjach tych, którzy osobiście angażują się w tajemnice Chrystusa. Nie wolno nam zapominać, że sprawujemy Eucharystię, po to, żeby uczyć się, jak stawać się mężczyznami i kobietami eucharystycznymi. Co to znaczy? Oznacza pozwolenie, aby Chrystus działał w naszych czynach: aby Jego myśli były naszymi myślami, Jego uczucia naszymi uczuciami, Jego wybory także naszymi wyborami. Dokładnie wyraża to św. Paweł mówiąc o swoim upodobnieniu do Jezusa: „Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 19-20). Doświadczenia Pawła oświeca także i nas: na ile umartwiamy nasz egoizm, to znaczy sprawiamy, by obumarło to, co sprzeciwia się Ewangelii i miłości Jezusa, na tyle tworzy się w nas większa przestrzeń dla mocy Jego Ducha (Franciszek, *Cykl papieskich katechez poświęconych Eucharystii*).

STYCZEŃ 2022

Posłane do świętowania Dnia Pańskiego

Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba. (1 Kor 10, 16-17)

- Zwrócenie uwagi na trzy wymiary świętowania dnia Pańskiego – *Dies Domini*, *Dies Christi* i *Dies Hominis*.
- Odkrywanie niedzieli jako święta eucharystycznego i rodzinnego/wspólnotowego.
- Troska o sakralny wymiar świętowania niedzieli w parafii, we wspólnocie zakonnej.
- Troska o ducha komunii we wspólnocie.

Uwagi uczynione na ten temat przez mego czcigodnego poprzednika Jana Pawła II w liście apostolskim *Dies Domini* – odnośnie do różnych wymiarów niedzieli – wciąż pozostają cenne dla chrześcijan: jest ona *Dies Domini* w odniesieniu do dzieła stworzenia; *Dies Christi* jako dzień nowego stworzenia oraz daru Ducha Świętego, którego zmartwychwstały Pan udziela; *Dies Ecclesiae* jako dzień, w którym wspólnota chrześcijańska zbiera się dla celebracji; *Dies hominis* jako dzień radości, odpoczynku oraz braterskiej miłości (SCr, 73).

Również i my nie możemy żyć bez uczestnictwa w sakramencie naszego zbawienia i pragniemy być *iuxta dominicam viventes*, co oznacza, iż chcemy przenosić w nasze życie to, co celebруем w dniu Pańskim. Ten dzień, jest w istocie dniem naszego definitywnego

wyzwolenia. Czy należy się dziwić, że pragniemy, by każdy nasz dzień był przeżywany według tej nowości, jaką Chrystus wprowadził w tajemnicy Eucharystii (SCr, 95).

Niedzielną celebracją Eucharystii znajduje się w centrum życia Kościoła (por. KKK, n. 2177). Uczestniczymy w Eucharystii, aby spotkać zmartwychwstałego Pana, czy raczej pozwolić, aby On nas spotkał, aby słuchać Jego Słowa, karmić się przy Jego stole i w ten sposób stawać się Kościołem, czyli Jego Mistycznym Ciałem żyjącym dziś w świecie. (Franciszek, *Audiencia Generalna*, 13.12. 2017 r.)

W życiu wspólnotowym musi też w jakiś sposób wyrażać się fakt, że braterska komunია jest nie tylko narzędziem służącym określonej misji, ale przede wszystkim przestrzenią teologalną, w której można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Pana (por. Mt 18, 20). Dzieje się tak dzięki wzajemnej miłości członków wspólnoty, miłości karmionej Słowem

i Eucharystią, oczyszczanej w sakramencie pojednania, podtrzymywanej przez modlitwę o jedność — szczególny dar Ducha dla tych, którzy uważnie wsłuchują się w głos Ewangelii (VC, 42).

Zachęcam zatem osoby konsekrowane, by troskliwie rozwijały życie braterskie, idąc za przykładem pierwszych chrześcijan Jerozolimy, którzy trwali w słuchaniu nauki Apostołów, we wspólnej modlitwie, w sprawowaniu Eucharystii, we wspólnocie dóbr natury i darów łaski (por. Dz 2, 42-47). Zachęcam zwłaszcza zakonników, zakonnice i członków Stowarzyszeń życia apostołskiego, aby kierowali się w życiu prawem bezwarunkowej miłości wzajemnej, wyrażając ją w sposób zgodny z naturą każdego Instytutu, dzięki czemu każda wspólnota stanie się jaśniejącym znakiem nowej Jerozolimy, „przybytku Boga z ludźmi” (Ap 21, 3) (VC, 45).

LUTY 2022

Posłane i umocnione Eucharystią, by pogłębiać więź oblubieńczą

Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem. (1 Kor 6,17)

- Osoba konsekrowana – oblubienica Chrystusa w Kościele i z Kościołem.
- Położenie większego akcentu na *Sentire cum Ecclesia*.

Eucharystia jest sakramentem naszego Odkupienia. Jest sakramentem Oblubieńca i Oblubienicy”. Zresztą „całe nasze chrześcijańskie życie nosi znamię oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła. Już chrzest jako wejście do wspólnoty Ludu Bożego wyraża tajemnicę zaślubin. Jest on, jeśli tak można powiedzieć, obmyciem weselnym, które poprzedza ucztę weselną – Eucharystię” (SCr, 27; zob. KKK 1617).

/.../tajemnica eucharystyczna odsłania wewnętrzny związek z dziewictwem konsekrowanym, gdyż jest ono wyrazem wyłącznego oddania się Kościoła Chrystusowi, którego przyjmuje jako swego Oblubieńca z wiernością radykalną i płodną. W Eucharystii dziewictwo

konsekrowane znajduje natchnienie oraz pokarm dla całkowitego oddania się Chrystusowi. Z Eucharystii ponadto czerpie ono pociechę i zachętę, by również w naszych czasach być znakiem miłości bezinteresownej i płodnej, która Bóg żywi wobec ludzkości (SCr, 81).

Proszę wszystkie osoby konsekrowane, mężczyzn i kobiety, by ukazywali poprzez własne życie eucharystyczne blask i piękno wyłącznej przynależności do Pana (SCr, 94).

Szczególne znaczenie ma w życiu konsekrowanym wymiar oblubieńczy: ukazuje on, że Kościół powinien oddawać się w pełni i wyłącznie swemu Oblubieńcowi, od którego otrzymuje wszelkie dobro. W tym wymiarze oblubieńczym, właściwym dla całego życia konsekrowanego, zwłaszcza kobieta odnajduje swą tożsamość, odkrywając tu jak gdyby szczególny walor swej relacji z Chrystusem. /.../ U Maryi szczególnie żywy jest wymiar oblubieńczej otwartości na przyjęcie Bożego Życia, dzięki której może ono owocować w łonie Kościoła, otoczone jego niepodzielną dziewiczą miłością. Życie konsekrowane najczęściej bierze przykład z osoby Maryi, dziewiczej Oblubienicy. Z tej dziewiczej miłości wypływa niezwykła płodność, która wspomaga narodziny i wzrost Bożego życia w sercach. Wzorem Maryi, nowej Ewy, osoba konsekrowana wyraża swa duchową płodność przez otwarcie się na przyjęcie Słowa, aby swoim bezwarunkowym poświęceniem i żywym świadectwem przyczynić się do ustanowienia nowej ludzkości (VC, 34).

Znajdujemy się w samym centrum tajemnicy paschalnej, która do końca objawia oblubieńczą miłość Boga. Chrystus jest Oblubieńcem, bo „wydał samego siebie”: Jego ciało zostało „wydane”, Jego krew została „wylana” (por. *Łk 22,19-20*). W ten sposób „do końca... umiłował” (*J 13,1*). Zawarty w ofierze Krzyża „bezinteresowny dar” w sposób definitywny uwydatnia znaczenie oblubieńczej miłości Boga. Chrystus jest Oblubieńcem Kościoła jako Odkupiciel świata. *Eucharystia jest sakramentem naszego Odkupienia. Jest sakramentem Oblubieńca i Oblubienicy.* Eucharystia uobecnia i — w sposób sakramentalny — na nowo urzeczywistnia odkupieńczy czyn Chrystusa, który „tworzy” Kościół, Jego Ciało. Z tym „Ciałem” Chrystus zjednoczony jest jak Oblubieniec z Oblubienicą (MD, 26).

We mszy św. łączymy się z Nim. Co więcej, Chrystus żyje w nas, a my żyjemy w Nim, jak stwierdza św. Paweł: „Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (*Ga 2, 19-20*) (Franciszek, *Katecheza papieska, listopad 2017*).

MARZEC 2022

Posłane, by wraz z Mistrzem i na Jego wzór składać siebie w darze

Dalem wam przykład... (J 13,15)

- Ponowne odkrycie przemieniającej mocy Eucharystii oraz możliwości upodobnienia się do Jezusa Chrystusa, który daje siebie aż do końca.
- Przeżywanie życia jako ofiary składanej Bogu z samych siebie.

Życie konsekrowane /.../ przez swoją wierność tajemnicy Krzyża wyznaje, iż wierzy w miłość Ojca, Syna i Ducha Świętego i nią żyje. W ten sposób przyczynia się do ożywienia w Kościele świadomości, że Krzyż to nadobfita miłość Boża, rozlewająca się na ten świat, wielki znak zbawczej obecności Chrystusa, zwłaszcza w chwilach trudności i prob. Świadczy o tym nieustannie i z odwagą, godną głębokiego podziwu, bardzo wiele osób konsekrowanych, które żyją często w sytuacjach trudnych, a nawet doświadczają prześladowania i męczeństwa. Ich wierność jedynej Miłości ujawnia się i hartuje w pokorze życia ukrytego, w cierpieniu, które przyjmują, aby dopełniać we własnym ciele „braki udręk Chrystusa” (Kol 1, 24), w milczącym poświęceniu, w poddaniu się świętej woli Bożej, w pogodnym dochowywaniu wierności nawet wówczas, gdy tracą już siły i autorytet. Wierność Bogu jest też źródłem ofiarnej służby braciom, którą osoby konsekrowane pełnią, kosztem wielu wyrzeczeń, przez nieustanną modlitwę wstawienniczą za potrzeby braci, przez bezinteresowną posługę ubogim i chorym, przez wzajemną pomoc w trudnościach, przez gorliwy udział w troskach i doświadczeniach Kościoła (VC, 24).

W Eucharystii bowiem Pan Jezus przyłącza nas do siebie w ofierze paschalnej składanej Ojcu: ofiarujemy i jesteśmy ofiarowani. Sama konsekracja zakonna przyjmuje strukturę Eucharystii: jest całkowitą ofiarą z siebie, ściśle złączoną z ofiarą eucharystyczną (RnCH, 26).

Sprawować Eucharystię, „spożywając Jego Ciało i pijąc Jego Krew” znaczy przyjąć logikę krzyża i służby. Znaczy zatem dawać świadectwo własnej gotowości do poświęcania się dla innych tak jak On (Jan Paweł II, *Rzym 20 VIII 2000*).

Eucharystia jest skutecznym lekarstwem przeciwko wszelkiemu zamknięciu. Chleb Życia leczy bowiem surowość i przemienia ją w zdolność uczenia się. Eucharystia uzdrawia, ponieważ jednoczy nas z Jezusem: sprawia, że przyswajamy sobie Jego sposób życia, Jego zdolność do łamania siebie i dawania siebie braciom, do odpowiadania dobrem na zło. Daje nam odwagę, aby wyjść poza swoje ograniczenia i pochylić się z miłością nad słabościami innych. Tak jak Bóg czyni to z nami. Taka jest logika Eucharystii: przyjmujemy Jezusa, który nas kocha i leczy nasze słabości, aby kochać innych i pomagać im w ich słabościach. Odnajdujemy wielkość Boga w okruszynie Chleba, w kruchości, która jest przepełniona miłością i dzieleniem się (Papież Franciszek, *Anioł Pański*, 6.06.2021).

KWIECIEŃ 2022

Posłane, by mocą Zmartwychwstałego Pana powstawać i żyć nowym życiem

A właśnie za wszystkich umarł <Chrystus> po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał /.../. Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem (2 Kor 5, 15- 17).

- Podkreślanie paschalnego wymiaru życia - Pascha, która trwa, wyzwolenie, które się dokonuje.
- Dążenie do życia „nowym życiem” i oddawanie przez to chwały Bogu.
- Dawanie świadectwa nowości życia, „aby zwycięstwo Chrystusa objawiało się w pełni wszystkim ludziom poprzez postępowanie wewnętrznie odnowione”.

Chrześcijanin, który ofiaruje swoje życie w męczeństwie, wchodzi w pewną komunie z Paschą Jezusa Chrystusa i w ten sposób sam staje się wraz z Nim Eucharystią. Również i dziś nie brak Kościołowi męczenników, w których odsłania się w najwyższy sposób miłość Boga. Również wtedy, gdy nie wymaga się od nas próby męczeństwa, wiemy, że kult Bogu przyjemny domaga się takiej wewnętrznej dyspozycyjności, i znajduje realizację w radosnym i pełnym przekonania świadectwie spójnego chrześcijańskiego życia wobec świata, w tych środowiskach, do których Pan nas posyła, byśmy Go głosili (SCr, 85).

Każdego dnia otrzymujemy nową szansę, nowy etap. /.../Dzisiaj stajemy przed wielką szansą wyrażenia tego, że jesteśmy braćmi, bycia kolejnymi miłosiernymi Samarytanami, biorącymi na siebie ból porażki, zamiast wzniecania nienawiści i urazy. Jak przygodnego wędrowca naszych dziejów, trzeba nam jedynie bezinteresownego, czystego i prostego pragnienia, aby być ludem, by być stałymi i nieustrudzonymi w trudzie włączania, integrowania i podnoszenia tego, kto upadł /.../. Umacniamy to, co jest dobre i oddajemy się służbie dobru (FT, 77).

Przebaczenie nie zakłada zapomnienia. Mówimy raczej, że kiedy jest coś, czemu w żaden sposób nie można zaprzeczyć, czego nie można zrelatywizować lub ukryć, to mimo wszystko możemy to przebaczyć. Gdy mamy do czynienia z czymś, co nigdy nie powinno być tolerowane, usprawiedliwiane czy rozgrzeszane, możemy to przebaczyć. Gdy mamy do czynienia z czymś, o czym w żadnym wypadku nie wolno nam zapomnieć, możemy to przebaczyć. Dobrowolne i szczere przebaczenie jest wspaniałością, która odzwierciedla ogrom Bożego przebaczenia. Jeśli przebaczenie jest darmowe, to można przebaczyć także temu, kto opiera się poczuciu winy i nie jest zdolny, by prosić o przebaczenie (FT, 250).

Zadanie powierzone życiu konsekrowanemu polega na ukazywaniu, że Wcielony Syn Boży jest eschatologicznym celem ku któremu wszystko zmierza, blaskiem, przy którym błędnie wszelkie inne światło, nieskończonym pięknem, które samo zdolne jest zaspokoić wszystkie pragnienia ludzkiego serca. Tak więc życie konsekrowane nie polega jedynie na naśladowaniu Chrystusa całym sercem, na miłowaniu Go „bardziej niż ojca i matkę, bardziej niż syna i córkę” (por. Mt 10, 37) — tego bowiem wymaga się od każdego ucznia; polega natomiast na przeżywaniu i wyrażaniu swej konsekracji przez poddanie Chrystusowi całej egzystencji, które „upodabnia” do Niego, i przez totalny wysiłek, który zapowiada — na miarę osiągalną w doczesności i zgodnie z różnymi charyzmatami — eschatologiczną doskonałość (VC, 16).

MAJ 2022

Posłane do duchowego macierzyństwa i troski o życie na wzór Maryi

Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie (J 2, 5).

- Pielęgnowanie w sobie Bożego życia i wzbudzanie pragnienia przekazywania go innym.
- Realizowanie duchowego macierzyństwa wobec napotykanym osób.

- Angażowanie się w szeroko rozumianą troskę o życie.
- Rozwijanie wrażliwości na różne rodzaje ubóstwa.

Mysterium fidei! Jeśli Eucharystia jest tajemnicą wiary, która przewyższa nasz intelekt, a przez to zmusza nas do jak najpełniejszej uległości Słowu Bożemu, nikt tak jak Maryja nie może być wsparciem i przewodnikiem w takiej postawie. Nasze powtarzanie dzieła Chrystusa z Ostatniej Wieczerzy, które jest wypełnianiem Jego nakazu: « To czyńcie na moją pamiątkę! », staje się jednocześnie przyjęciem zaproszenia Maryi do okazywania Mu posłuszeństwa bez wahania: « *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* » (J 2, 5). Z matczyną troską, poświęconą podczas wesela w Kanie, Maryja wydaje się nam mówić: « Nie wahajcie się, zaufajcie słowu mojego Syna. On, który mógł przemienić wodę w wino, ma moc uczynić z chleba i wina swoje Ciało i swoją Krew, ofiarując wierzącym w tej tajemnicy żywą pamiątkę swej Paschy, aby w ten sposób uczynić z siebie “chleb życia” » (EdE, 54).

Miłość, wypływając z każdego serca, tworzy więzi i poszerza egzystencję wówczas, gdy sprawia, że osoba wychodzi ze swoich ograniczeń ku drugiemu. Jesteśmy stworzeni dla miłości, i w każdym z nas jest „prawo «ekstazy» - wyjścia z siebie, aby tym pełniej bytować w drugim”. Dlatego też „człowiek musi się kiedyś zdobyć na to, by się od siebie oderwać” (FT 88).

Próbując sprecyzować, na czym polega doświadczenie miłowania, które Bóg czyni możliwym za sprawą swej łaski, św. Tomasz z Akwinu wyjaśnił to jako poruszenie, które skupia uwagę na drugim człowieku i „uważa go za jedno z samym sobą”. Zainteresowanie uczuciowe skierowane ku drugiemu człowiekowi sprawia, że bezinteresownie dąży się do jego dobra. Wszystko to zaczyna się od szacunku, od uznania, które ostatecznie kryje się za słowem „miłość”: umiłowany jest dla mnie „drogi”, to znaczy uważam, że ma wielką wartość. „Z miłości bowiem, która sprawia, że ktoś staje się nam miłym, udzielamy mu czegoś darmo”. /.../ Miłość oznacza zatem coś więcej niż tylko serię działań dobrowolnych. Działania wynikają z jedności, która coraz bardziej kieruje się ku drugiej osobie, uważanej za cenną, godną, miłą i piękną, niezależnie od jej aspektu fizycznego i moralnego. Miłość do drugiego człowieka z powodu tego, kim jest, pobudza nas do poszukiwania tego, co najlepsze dla jego życia. Jedynie pielęgnując ten sposób nawiązywania relacji, umożliwimy przyjaźń społeczną, która nikogo nie wyklucza, oraz braterstwo otwarte na wszystkich” (FT, 93-94).

Kobiety konsekrowane są w bardzo szczególny sposób powołane, aby przez swoje poświęcenie, przeżywane w pełni i z radością, być znakiem czułej dobroci Boga dla ludzkości oraz szczególnym świadectwem tajemnicy Kościoła, który jest dziewicą, oblubienicą i matką (VC, 57).

CZERWIEC 2022

Posłane, by żyć duchem wdzięczności czerpanym z Eucharystii.

Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was (1 Tes 16-18).

- Przeżywanie życia i powołania w duchu wdzięczności - wobec Boga, wobec siebie nawzajem, wobec innych.

- Uwielbianie Boga we wszystkim i za wszystko.
- Troska o bycie z Kościołem; wzmożenie modlitwy za Pasterzy Kościoła.

W Eucharystii Kościół łączy się w pełni z Chrystusem i z Jego ofiarą, utożsamiając się z duchem Maryi. Jest to prawda, którą można zgłębić *odczytując ponownie «Magnificat» w perspektywie eucharystycznej*. Eucharystia jest bowiem, podobnie jak hymn Maryi, przede wszystkim uwielbieniem i dziękczynieniem. Kiedy Maryja wznosi okrzyk: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim», nosi już w łonie Jezusa. Wielbi Ojca «przez» Jezusa, lecz wielbi Go także «w» Jezusie i «z» Jezusem. To jest właśnie prawdziwa «postawa eucharystyczna»/.../ Jeśli *Magnificat* wyraża duchowość Maryi, nic bardziej niż ta duchowość nie pomoże nam przeżywać tajemnicy eucharystycznej. Eucharystia została nam dana, ażeby całe nasze życie, podobnie jak życie Maryi, było jednym «*magnificat*»! (EdE, 58)

Gest Jezusa dokonany podczas Ostatniej Wieczerzy jest najwyższym dziękczynieniem Ojcu za Jego miłość, za Jego miłosierdzie. „Dziękczynienie” nazywa się po grecku „eucharystia”. Dlatego termin eucharystia podsumowuje cały ten gest, który jest zarówno gestem Boga i człowieka, gestem Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka (Franciszek, *Homilia 5.02.2014*).

Powinniśmy naprawdę dziękować Bogu za wszystkich biskupów, kapłanów, osoby konsekrowane oraz świeckich, którzy się poświęcają dla głoszenia Ewangelii i żyją wiarą, wystawiając na niebezpieczeństwo własne życie. Wiele jest regionów świata, w których samo udanie się do kościoła stanowi heroiczne świadectwo, narażające na zepchniecie na margines lub na przemoc (SCr, 87).

WRZESIEŃ 2022

Posłane, by we wspólnocie słuchać Słowa Bożego i dzielić je z innymi.

Żywe jest Słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha /.../ zdolne osądzić pragnienia i myśli serca (Hbr 4, 12).

- Troska o to, by wspólnota życia konsekrowanego stawiała się wspólnotą żyjącą Słowem Bożym.
- Podkreślanie wartości dzielenia się Słowem i praktykowanie dzielenia we wspólnocie.
- Budowanie jedności wypływające z przekonania, że przyjmując tego samego Chrystusa w Słowie i Chlebie gromadzimy, a nie dzielimy.

Odnosnie do życia konsekrowanego Synod przypomniiał przede wszystkim, że «rodzi się ono ze słuchania słowa Bożego i przyjmuje Ewangelię jako swoją normę życia». Życie będące naśladowaniem Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego staje się w ten sposób «żywą egzegezą słowa Bożego»/.../ Chciałbym przypomnieć, że wielka tradycja monastyczna zawsze uważała za konstytutywny element swojej duchowości medytację nad Pismem świętym, zwłaszcza w formie *lectio divina*. Również dzisiaj dawne i nowe formy specjalnej konsekracji mają być prawdziwymi szkołami życia duchowego, w których czyta się Pismo według Ducha Świętego w Kościele, tak by cały lud Boży mógł z tego odnieść korzyść. Dlatego Synod zaleca, aby we wspólnotach życia konsekrowanego nigdy nie zabrakło solidnej formacji do pełnego wiary czytania Biblii (VD, 83).

Na temat sposobu, w jaki należy odnosić się zarówno do Eucharystii, jak i słowa Bożego, św. Hieronim pisze: /.../ Kiedy obcujemy z Tajemnicą [eucharystyczną], i upada okruszyna, czujemy się zagubieni. Kiedy zaś słuchamy słowa Bożego i do naszych uszu przenika słowo Boże oraz ciało Chrystusa i Jego krew, a my myślimy o czym innym, na jakież wielkie niebezpieczeństwo się narażamy? ». Chrystus, rzeczywiście obecny pod postaciami chleba i wina, w analogiczny sposób jest obecny w Słowie głoszonym w liturgii. Zgłębianie sensu sakramentalności słowa Bożego może więc sprzyjać lepszemu zrozumieniu jednolitości tajemnicy Objawienia w « czynach i słowach wewnętrznie ze sobą połączonych », przynosząc pożytek życiu duchowemu wiernych i działalności duszpasterskiej Kościoła (VD, 56).

Słowo Boże jest pierwszym źródłem wszelkiej duchowości chrześcijańskiej. Umacnia osobistą więź z Żywym Bogiem oraz z Jego zbawczą i uświęcającą wolą. /.../ Wielką wartość ma wspólnotowe rozważanie Biblii. Prowadzone stosownie do możliwości i okoliczności życia we wspólnocie, pozwala ono na radosne dzielenie się bogactwem zaczerpniętym ze słowa Bożego, dzięki któremu bracia i siostry razem wzrastają i wspomagają nawzajem swój postęp w życiu duchowym./.../ Jak uczy nas tradycja duchowości, z rozważania słowa Bożego, a zwłaszcza tajemnic Chrystusa rodzi się siła kontemplacji i gorliwość w apostołacie (VC, 94).

Magnificat — który można określić portretem Jej duszy — jest w całości utkany z nici Pisma Świętego, z nici Słowa Bożego. W ten sposób objawia się, że w Słowie Bożym czuje się Ona jak u siebie w domu, z naturalnością wychodzi i wchodzi z powrotem. Ona mówi i myśli według Słowa Bożego; Słowo Boże staje się Jej słowem, a Jej słowo rodzi się ze Słowa Bożego. Ponadto w ten sposób objawia się również, że Jej myśli pozostają w syntonii z myślami Bożymi, że Jej wola idzie w parze z wolą Boga. Ona, będąc wewnętrznie przeniknięta Słowem Bożym, może stać się Matką Słowa Wcielonego. W końcu: Maryja jest kobietą, która kocha. Jak mogłoby być inaczej? Jako wierząca, która w wierze myśli zgodnie z myślą Bożą i pragnie według Bożej woli, może być jedynie niewiastą, która kocha (DCe, 41).

Modlitewne czytanie słowa Bożego, „słodszego niż miód” (*Ps* 119, 103) i „ostrzejszego niż wszelki miecz obosieczny” (*Hbr* 4, 12), pozwala nam trwać na słuchaniu Nauczyciela, aby był On pochodnią dla naszych stóp, światłem na naszej ścieżce (por. *Ps* 119, 105). Jak przypomnieli nam biskupi indyjscy, „przywiązanie do słowa Bożego nie jest tylko jednym z wielu nabożeństw, pięknych, ale trochę dowolnych. Należy do serca i do samej tożsamości życia chrześcijańskiego. Słowo ma przyrodzoną moc, by przemieniać życie”. Spotkanie z Jezusem w Piśmie Świętym prowadzi nas do Eucharystii, w której to samo słowo osiąga swoją największą skuteczność, ponieważ jest Ona realną obecnością żywego Słowa. Tam jedyny Absolut otrzymuje najwspanialsze uwielbienie, jakie można Jemu oddać na tym świecie, ponieważ to Chrystus ofiaruje samego Siebie. A kiedy przyjmujemy Go w Komunii św., odnawiamy nasze przymierze z Nim i pozwalamy Mu na coraz pełniejsze wypełnianie Jego przemieniającego działania (GeE, 156-157).

PAŹDZIERNIK 2022

Posłane do troski o misje *ad gentes*

Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. (Mt 28, 19.20)

- Przeżywanie Eucharystii jako fundamentu i źródła mocy apostołatu.
- Stawanie się wspólnotą, która się rozszerza przez wychodzenie na peryferie, przekraczanie granic narodowości, mentalności, kultur i religii.
- Zabieganie o czynną obecność w parafii.

Podkreślenie wewnętrznego związku pomiędzy Eucharystią a misją pozwala odkryć również ostateczną treść naszego przepowiadania. Im żywsza będzie w sercach chrześcijan miłość Eucharystii, tym jaśniejsze będzie zadanie misji: niesienia Chrystusa. /.../ Dlatego tajemnica eucharystyczna, w którą się wierzy i którą się celebruje, domaga się ciągłego wychowywania wszystkich do pracy misyjnej, której ośrodkiem jest głoszenie Jezusa, jedynego Zbawiciela (SCr, 86).

W homilii wygłoszonej podczas celebracji eucharystycznej, w której dałem uroczysty początek mej posłudze na Katedrze Piotrowej, powiedziałem: „Nie ma nic piękniejszego, niż zostać osiągniętym, zaskoczonym przez Ewangelię, przez Chrystusa. Nie ma nic piękniejszego, niż poznać Go i dzielić się z innymi przyjaźnią z Nim”. To stwierdzenie zyskuje na intensywności, jeśli pomyślimy o tajemnicy eucharystycznej. Nie możemy bowiem zatrzymać dla siebie miłości, którą celebруем w tym sakramencie. Domaga się ona ze swej natury, by była przekazana wszystkim. To, czego świat potrzebuje, to miłość Boga, spotkanie z Chrystusem i wiara w Niego. Dlatego Eucharystia nie tylko jest źródłem i szczytem życia Kościoła, ale również jego misji: „Kościół autentycznie eucharystyczny jest Kościołem misyjnym”. Również i my winniśmy móc powiedzieć naszym braciom z przekonaniem: „To, co ujrzeliśmy i usłyszeliśmy, to i wam oznajmiamy, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami!” (por. 1 J 1,1-3). Naprawdę nie ma nic piękniejszego niż spotkanie i udzielanie Chrystusa wszystkim. Zresztą samo ustanowienie Eucharystii wyprzedza to, co stanowi serce misji Jezusa: On jest posłany przez Ojca dla odkupienia świata (por. J 3, 16-17; Rz 8, 32). /.../ Nie możemy przystępować do stołu eucharystycznego bez włączenia się w dynamikę misji, która bierze początek w samym Sercu Boga i zmierza do tego, by objąć wszystkich ludzi (SCr, 84).

Wszystkie formy działalności misyjnej odznaczają się świadomością, że służą rozwojowi wolności człowieka, głosząc mu Jezusa Chrystusa Kościół ma być wierny Chrystusowi, którego jest ciałem i którego misję nadal rozwija. Konieczne jest, by szedł ty samą drogą, jaką kroczył Chrystus, mianowicie drogę ubóstwa, posłuszeństwa, służby i ofiary z siebie aż do śmierci, z której przez zmartwychwstanie swoje powstał Chrystus zwycięzcą. Kościół zatem winien starać się ze wszystkich sił prowadzić swą misję w świecie i dotrzeć z nią do wszystkich ludów, a ma również prawo do tego, dane mu przez Boga dla urzeczywistnienia Jego planu (RM, 39).

Istnieje styl maryjny w działalności ewangelizacyjnej Kościoła. Za każdym razem, gdy spoglądamy na Maryję, znów zaczynamy wierzyć w rewolucyjną moc delikatności i czułości. W Niej dostrzegamy, że pokora i delikatność nie są cnotami słabych, lecz mocnych, że nie potrzebują źle traktować innych, aby czuć się ważni. Patrząc na Nią, odkrywamy, że Ta, która wielbiła Boga, ponieważ «strąca władców z tronu», a «bogaczy odprawia z niczym», jest tą samą, która wprowadza ciepło domowego ogniska w nasze poszukiwanie sprawiedliwości. Jest również Tą, która zachowuje uważnie «wszystkie te sprawy i rozważa je w swoim sercu»

(Łk 2, 19). Maryja umie rozpoznawać ślady Ducha Bożego w wielkich wydarzeniach, a także w tych wydających się nieuchwytnymi. Kontempluje tajemnice Boga w świecie, w dziejach i w życiu codziennym każdego i wszystkich. Jest niewiastą modlącą się i pracującą w Nazarecie, i jest również naszą Panią gotowości, tą, która opuszcza swoje miasteczko, by pomóc innym «z pośpiechem» (Łk 1, 39). Ta dynamika sprawiedliwości i delikatności, kontemplacji i szybkiego wyruszania w drogę do innych – to wszystko czyni z Niej kościelny wzór dla ewangelizacji. Prosimy Ją, by swoją matczyną modlitwą pomogła nam, aby Kościół stał się domem dla wielu, matką dla wszystkich ludów i aby stały się możliwe narodziny nowego świata (EG, 288).

Kościół jest powołany, aby dotrzeć na dzisiejsze rozstaje dróg, to znaczy do peryferii geograficznych i egzystencjalnych ludzkości, do tych miejsc na obrzeżach, do tych sytuacji, w których ludzie znajdują się w obozach i żyją strzępami człowieczeństwa, bez nadziei... Bóg przygotowuje swoją ucztę dla wszystkich: sprawiedliwych i grzeszników, dobrych i złych, inteligentnych i niewykształconych. Stawia jednak pewien warunek: trzeba przyoblec szatę godową. Szata godowa symbolizuje miłosierdzie, które Bóg nam darmo daje. Nie wystarczy przyjąć zaproszenia do pójścia za Panem, ale trzeba być gotowym na proces nawrócenia, który zmienia serce. Szata miłosierdzia, którą Bóg nieustannie nam ofiarowuje jest darem darmo danym Jego miłości, to łaska. I musi być przyjęta z zadziwieniem i radością. Niech Najświętsza Maryja Panna pomoże nam naśladować sługi ewangelicznej przypowieści w wychodzeniu z naszych schematów i ciasnych poglądów, głoszących wszystkim, że Pan zaprasza nas na swoją ucztę, aby obdarzyć nas łaską, która zbawia” (Franciszek – *Fragment rozważania przed modlitwą Anioł Pański na XXVIII niedzielę zwykłą, 11 X 2020*).

Wspólnoty Instytutów zakonnych oraz Stowarzyszeń życia apostołskiego mogą zatem stać się ważnym źródłem konkretnych wzorców kulturowych, jeśli dają świadectwo ewangelicznego stylu życia i sprawowania władzy w klimacie wzajemnej akceptacji odmienności, dzielenia się dobrami zarówno materialnymi, jak i duchowymi, wielonarodowości, współpracy między różnymi zgromadzeniami, umiejętności wsłuchiwania się w głos ludzi naszej epoki. Sposób myślenia i działania tych, którzy „bardziej z bliska” naśladowają Chrystusa, tworzy bowiem prawdziwy wzorzec kulturowy, pozwala ujawnić to, co niegodne człowieka, poświadcza, że tylko sam Bóg nadaje wartościom moc i pełnię (VC, 80).

LISTOPAD 2022

Posłane, by mocą Eucharystii żyć świętością w Komunii ze świętymi

Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty (Kpł 11, 44.)

- Poznawanie sylwetek „lokalnych” świętych, założycieli i założycielek – czcicieli Eucharystii, by szukać u nich inspiracji i umacniania w dążeniu do świętości.
- Święci „z sąsiedztwa” – dostrzeganie okrucich świętości w tych, którzy są obok i w nas samych.

Drodzy bracia i siostry, Eucharystia leży u źródła wszelkiej formy świętości i każdy z nas jest wezwany do pełni życia w Duchu Świętym. Iluż to świętych uczyniło autentycznym swoje życie dzięki pobożności eucharystycznej! Od św. Ignacego z Antiochii do św. Augustyna, od św. Antoniego Opata do św. Benedykta, od św. Franciszka z Asyżu do św. Tomasza z Akwinu, od św. Klary z Asyżu do św. Katarzyny ze Sieny, od św. Paschalisa Baylona do św. Piotra Juliana Eymard, od św. Alfonsa Marii Liguori do bł. Karola de Foucauld, od św. Jana Marii Vianneya do św. Teresy z Lisieux, od św. Pio z Pietrelciny do bł. Teresy z Kalkuty, od bł. Piergiorgia Frassatiego do bł. Iwana Mertza, by wymienić tylko kilku z tak wielu, których świętość zawsze miała swoje centrum w sakramencie Eucharystii (SCr, 94).

Wejdźmy, umiłowani Bracia i Siostry, *do szkoły świętych*, wielkich mistrzów prawdziwej pobożności eucharystycznej. W ich świadectwie teologia Eucharystii nabiera całego blasku przeżycia, «zaraża» nas i niejako «rozgrzewa». Posłuchajmy przede wszystkim *Najświętszej Dziewicy Maryi*, w której tajemnica Eucharystii jawi się bardziej niż w kimkolwiek innym jako *tajemnica światła*. Patrząc na Nią, poznajemy *przemieniającą moc, jaką posiada Eucharystia* (EdE, 62).

Nie myślimy tylko o tych, którzy są już beatyfikowani lub kanonizowani. Duch Święty rozlewa świętość wszędzie w świętym i wiernym ludzie Bożym. (...) Jest to często „świętość z sąsiedztwa”, świętość osób, które żyją blisko nas i są odbłaskiem obecności Boga, albo, by użyć innego wyrażenia, są „klasą średnią świętości” (GeE, 6-7).

(...) chciałbym przede wszystkim przypomnieć o powołaniu do świętości, które Pan kieruje do każdego z nas, o tym wezwaniu, które kieruje też do ciebie: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty” (Kpł 11, 44; 1P 1, 16) (GeE, 10).

Uświęcenie jest drogą wspólnotową. (...) Wspólnota jest powołana do stworzenia tej „przestrzeni teologalnej, w której można doświadczyć mistycznej obecności zmartwychwstałego Pana”. Dzielenie się Słowem i wspólne celebrowanie Eucharystii sprawia, że jesteśmy bardziej braćmi i przekształca nas we wspólnotę świętą i misyjną. Stwarza to również przestrzeń dla autentycznych doświadczeń mistycznych we wspólnocie, jak to było w przypadku św. Benedykta i św. Scholastyki, albo tego subtelного spotkania duchowego, które przeżywali wspólnie św. Augustyn wraz ze swoją matką, św. Moniką (...) (GeE, 142).

Dzisiaj bardzo potrzebujemy świętych i musimy wytrwale prosić o nich Boga. Instytuty życia konsekrowanego muszą mieć świadomość, że przez profesję rad ewangelicznych pełnią szczególną misję w dzisiejszym Kościele, my zaś musimy je wspierać w wypełnianiu tej misji”. W podobnym duchu wypowiedzieli się też Ojcowie IX Zgromadzenia Synodalnego: „W całej historii Kościoła życie konsekrowane było żywym znakiem tego działania Ducha, jak gdyby uprzywilejowaną przestrzenią absolutnej miłości Boga i bliźniego, świadczącą o Bożym zamiśle uczynienia z całej ludzkości wielkiej rodziny dzieci Bożych, żyjących w cywilizacji miłości”. Kościół zawsze postrzegał profesję rad ewangelicznych jako uprzywilejowaną drogę do świętości. Już same określenia, którymi ją opisuje — szkoła służby Panu, szkoła miłości i świętości, droga lub stan doskonałości — wskazują zarówno na skuteczność i bogactwo środków właściwych dla tej formy życia ewangelicznego, jak i na szczególnie wysiłek tych, którzy je podejmują. Nie jest dziełem przypadku, że w ciągu stuleci bardzo wiele osób konsekrowanych pozostawiło wymowne świadectwa świętości i wyróżniło się ofiarnością w realizacji szczególnie trudnych dzieł na polu ewangelizacji i służby (VC, 35).

Najświętsza Maryja, Dziewica Niepokalana, Arka nowego i wiecznego Przymierza, niech nam towarzyszy w tej drodze ku Panu, który przychodzi. W Niej znajdujemy najdoskonalszą realizację istoty Kościoła. Kościół widzi w Maryi, „Niewieście Eucharystii” – jak Ją nazwał Sługa Boży Jan Paweł II i najbardziej wierną ikonę samego Kościoła i kontempluje Ją jako niezastąpiony wzór życia eucharystycznego... Ona jest *tota pulchra*, cała piękna, ponieważ w Niej świeci blask chwały Bożej. Piękno liturgii niebieskiej, które powinno się objawić także w naszych zgromadzeniach, znajduje w Niej wierne odbicie. Od Niej winniśmy się uczyć, jak stawać się ludźmi Eucharystii i Kościoła, byśmy mogli, według słów św. Pawła, stawać się „nieskalani” przed obliczem Pana, tak jak On tego pragnął od początku (por. Kol 1, 21; Ef 1, 4) (SCr, 96).

WYKAZ SKRÓTÓW

DCe	Benedykt XVI, <i>Encyklika Deus Caritas est</i> , 2005
EdE	Jan Paweł II, <i>Encyklika Ecclesia de Eucharistia</i> , 2003
EG	Franciszek, <i>Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium</i> , 2013
FT	Franciszek, <i>Encyklika Fratelli Tutti</i> , 2020
GeE	Franciszek, <i>Adhortacja Apostolska Gaudete et Exsultate</i> , 2018
KKK	Katechizm Kościoła Katolickiego, 1992
MD	Jan Paweł II, <i>List Apostolski Mulieris Dignitatem</i> , 1988
RM	Jan Paweł II, <i>Encyklika Redemptoris Missio</i> , 1990
RnCH	Instrukcja KIZKiSZA, <i>Rozpocząć na nowo od Chrystusa</i> , 2002
SCr	Benedykt XVI, <i>Posynodalna Adhortacja Apostolska Sacramentum Caritatis</i> , 2007
VC	Jan Paweł II, <i>Posynodalna Adhortacja Apostolska Vita Consecrata</i> , 1996
VD	Benedykt XVI, <i>Posynodalna Adhortacja Apostolska, Verbum Domini</i> , 2010
